

Kadencja wielu inwestycji i wyzwań

Napisano dnia: 2021-05-10 11:56:47



KUDOWA-ZDRÓJ (inf. wł.). To już połowa kadencji obecnego samorządu gminy. Czy ma powody do satysfakcji tak rada miejska jak i władarzyni przygranicznego kurortu, jeśli chodzi o rozwiązywanie najbardziej palących problemów? Zapytaliśmy o to burmistrzynie Anetę Potoczną.



Tę kadencję rozpoczęto od inwestycji drogowych

- Skupiliśmy się na inwestowaniu w ulice znajdujące się poza centrum miasta, na które byłoby nam trudno przeznaczyć inne fundusze, aniżeli własne. W minionym czasie sporo wydaliśmy pieniędzy na takie roboty, teraz z naszego budżetu przeznaczymy ponad 1,1 mln zł - informuje władarzyni Kudowy-Zdroju. - To kwota, jakiej przez dziesiątki lat nie angażowano w jednym roku. Wcześniej, za burmistrza Czesława Kręcichowsta wykonywano dużo tego typu prac przy udziale środków unijnych i krajowych, obecnie nie ma jeszcze naborów, bo znajdujemy się w okresie przejściowym, międzykadencyjnym. Gdzieniegdzie jeszcze trwają inwestycje drogowe, ale są dokończeniem wcześniej rozpoczętych prac.

Burmistrzynie A. Potoczna jest zadowolona, że wspólnie z radą zdecydowała o wejściu miasta w projekt partnerski dotyczący wymiany oświetlenia ulicznego na całym jego obszarze. Za tym pójść niemałe oszczędności z czerpania energii, do którego to projektu należało się solidnie przygotować.

- To przełoży się na ochronę środowiska, na poprawę bezpieczeństwa i mniejsze rachunki płacone przez gminę. Za rozjaśnianie ciemności rocznie płacimy w granicach 700 tys. zł. Jeśli rzeczywiście zaoszczędzimy około 70 proc. tej kwoty, no powiedzmy 50 proc., gdyż są takie prognozy, to za pozwolimy sobie na remont kolejnej drogi czy zainstalowanie następnych latarni - zauważa rozmówczyni.



Zajęto się rozwojem budownictwa jednorodzinnego m.in. na Wichrowym Wzgórzu

Kolejny ważny krok na drodze dalszego rozwoju kurortu, to przygotowanie warunków dla postawienia w nim tężni. Nie czekając na to, czy dla takich obiektów będą dofinansowania miasto zleciło wykonanie dokumentacji projektowej. Nie było łatwo, gdyż konserwator zabytków z początku nie sprzyjał inicjatywie postawienia budowli w parku Zdrojowym. W końcu dał się przekonać, a przyznanie niedawno miastu dotacji rządowej na to zadanie jeszcze bardziej dopinguje do jego realizacji.

- Przed nami druga część kadencji i dalsze unowocześnianie kudowskich dróg. Na pewno nie zwolnimy w tej sferze, bo takie są oczekiwania mieszkańców i naszych gości - podkreśla A. Potoczna. - Zmierzamy do zmiany wizerunku i efektywności siedziby Kudowskiego Centrum Kultury i Sportu, która z zewnątrz straszy swoim nieestetycznym wyglądem, zaś wewnątrz zamaka przez nieszczelny dach. W ogóle wewnątrz jest konieczna modernizacja, gdyż nie ma odpowiedniego do potrzeb zaplecza sanitarnego i socjalnego. Po prostu w tym budynku czas stanął w miejscu i koniecznie należy go unowocześnić.

Gospodarze miasta cały czas mają na uwadze zapowiadaną budowę przedszkola i żłobka przy ul.

Szkolnej. Według przygotowanej dokumentacji inwestycja miałaby pochłonąć 15 - 16 mln zł, dlatego samorząd zapoznał się z tańszymi rozwiązaniami zastosowanymi w innych gminach.



Drugi okres bieżącej kadencji poświęci się rozwiązywaniu bolączek rejonów oddalonych od centrum

- Jestem coraz bardziej zlecić wykonanie kolejnej dokumentacji technicznej na ten kompleks, gdzie nie będzie wyszukany standard przedszkola - z ogrodami na dachach i klinkierem na całej elewacji. Postawmy na obiekt nowoczesny, ale nie tak strasznie kosztowny - akcentuje burmistrzynie.

(bwb)